

KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI

MARIOLOGIA I POBOŻNOŚĆ MARYJNA ŚW. PIOTRA DAMIANIEGO (1007–1072)

THE MARIOLOGY AND MARIAN DEVOTION
OF SAINT PETER DAMIAN (1007–1072)

Abstract. Peter Damian is ranked among the most prominent figures of the Church of the 11th century because he contributed to her renewal. Theology deeply rooted in Tradition but also open to new challenges became one of the essential elements of this renewal. In his theology, there is a number of issues which refer to the figure of Mary, mother of God, Her mission and Marian devotion as well. This devotion, in particular, proved to be extremely influential in terms of spiritual renewal and by the same token it became fact that taking Mariology and Marian devotion into consideration should always constitute an indispensable element of the process of Church renewal in every epoch. Therefore, this paper is an attempt to present Mariology and Marian devotion in Sant Peter Damian's writings.

Keywords: Peter Damian; Mother of God; virginity; Mariology; Marian devotion; Mancipium Mariae.

Wśród średniowiecznych, ale także późniejszych form pobożności można znaleźć i tę, która kazała grzebać śmiertelne szczątki wybitnych i pobożnych ludzi w pobliżu ołtarza, kościoła lub jakiegoś miejsca świętego, gdzie był szczególnie praktykowany i rozwinięty kult maryjny. Mnisi z klasztoru Świętej Maryi *foris Portam* („za Bramą”) w Faenzy, którzy przyjęli do siebie gorączkującego św. Piotra Damianiego¹, legata papieskiego, w czasie jego

Ks. prof. dr hab. JANUSZ KRÓLIKOWSKI – Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; adres do korespondencji: ul. Limanowskiego 15/4, 33-100 Tarnów; e-mail: janusz.krolikowski@upjp2.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3929-6008>.

¹ Por. André Cantin, *Saint Pierre Damien 1007-1072. Autrefois – aujourd'hui* (Paris: Cerf, 2006); Ruggero Benericetti, *L'eremo e la cattedra. Vita di san Pier Damiani (Ravenna 1007–Faenza 1072)* (Milano: Ancora, 2007). Bibliografia dotycząca św. Piotra Damianiego w: Ugo Facchini,

powrotu z Rawenny, okazali mu życzliwą gościnę i zaopiekowali się nim w chorobie, szczęśliwi, że spotkał ich taki zaszczyt, a w końcu zamknęli mu oczy i pogrzebali go². Uznali przy tym, że nie mogą okazać świętemu większej czci, odpowiadającej zresztą jego duchowości i jego stylowi życia, niż pogrzebać go w kościele poświęconym Matce Bożej. Te okoliczności sprawiły zarazem, że został uroczystie nazwany podkomorzym (*camerarius*), czyli zarządcą dóbr, Najświętszej Maryi Panny.

Warto odwołać się do wymownego epizodu, który został opowiedziany przez Jana z Lodi w żywocie św. Piotra Damianiego³, chociaż dotyczy już tego, co wydarzyło się po jego śmierci. Mnich Hugon, były opat w klasztorze św. Grzegorza w Conca, w diecezji Rimini, miał pewnego dnia sen (wizję). Zobaczył w nim świętego w towarzystwie licznych biskupów, siedzącego z mitrą na głowie i z pastorałem w ręku, czyli w pozycji wskazującej na autorytatywnego nauczyciela rzeczy Bożych. Opat, pozdrowiwszy skinieniem głowy Piotra Damianiego, usłyszał go mówiącego do biskupów:

„Oto mnich, którego wielce umiłowałem, lecz odkąd mnie opuścił, nigdy już do mnie nie powrócił; i to nie tylko on, ale wielu innych, których wychowałem i wykarmiłem, byli niewdzięczni za dobrodziejstwo”. Potem rzekł doń: „Dlaczego” – tak powiada – „nie przybyłeś do mnie na miejsce, w którym przebywałem?” On zaś rzekł: „O mój panie, odkąd nas opuściłeś, nie znamy miejsca, w którym mieszkasz; jak więc mogłem do ciebie przyjść?” Wówczas ojciec Piotr mówi doń: „O nierozumny, czy nie wiesz, że mieszkam w przybytku Świętej Marii Panny i przebywam w Jej pałacu? Mieszkam przecież w Jej domu i wyznaję, że jestem zarządcą Jej dóbr”⁴.

Nie jest ważne, czy była to wizja czy sen. Ważny jest przede wszystkim wyraźny maryjny aspekt życia Piotra Damianiego, pod którym kilka lat po śmierci jawił się oczom swoich współczesnych. Rzeczywiście, ukazał on postać i misję Najświętszej Maryi Dziewicy swoim sugestywnym piórem i odznaczył się żywą pobożnością maryjną praktykowaną przez całe życie

Pier Damiani, un Padre del secondo millennio. Bibliografia 1007-2007 (Roma: Città Nuova, 2007); Piotr Damiani, *Pisma monastyczne*, tłum. Elwira Buszewicz, red. Krzysztof Skwierczyński, cz. 1 (Źródła Monastyczne, 83) (Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 2018), 57–69.

² Por. Antonio Savioli, “La chiesa di Santa Maria ‘foris portam’ a Faenza e la Tomba di san Pier Damiani”, *Studi Gregoriani per la storia della Libertas Ecclesiae* 10 (1975): 11–130.

³ Por. Jan z Lodi, „Żywot świętego Piotra Damianiego”, w: Piotr Damiani, *Pisma monastyczne*, tłum. Elwira Buszewicz, red. Krzysztof Skwierczyński, cz. 2 (Źródła Monastyczne, 92) (Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 2020), 283–344.

⁴ Tamże, nr 23, 343.

zakonne. Z tej też racji może być zasadnie uznany za poprzednika św. Bernarda z Clairvaux (1090–1153), wielkiego czciciela Maryi z następnego wieku, co wynika przede wszystkim ze zwrócenia uwagi na osobowy udział Maryi w zbawczej tajemnicy Chrystusa⁵.

Warto ponownie zwrócić uwagę na Piotra Damianiego, ponieważ w jego życiu i pismach możemy znaleźć wiele treści dotyczących niektórych wątków mariologicznych, które wciąż są żywe w teologii, a także odniesień do maryjnych praktyk pobożnościowych, które stopniowo rodziły się w okresie średniowiecza, a obecnie nadal wpisują się w żywy nurt życia kościelnego. Postać Piotra Damianiego została ponadto w ostatnim czasie na nowo zauważona w relacji do postulowanych potrzeb odnowy Kościoła w dziedzinie obyczajowej, zwłaszcza reformy życia i posługi duchownych, w której zapisał on bardzo mocne i znaczące karty⁶. Mało jednak w tym przypadku zwraca się uwagę, że ważnym rysem jego reformatorskiej działalności było stałe odniesienie do Matki Bożej i Jej inspirującego wpływu na pobożność wiernych, która jest nieodzownym elementem każdej odnowy kościelnej.

1. SYNTEZA MARIOLOGII

Święty Piotr Damiani na pewno był w swoim czasie wybitnym i szeroko znanym teologiem, o czym świadczą jego *opuscula*, które są najczęściej rozbudowanymi listami, w których odpowiada na stawiane mu z różnych stron pytania. Był on także mariologiem, zanim oczywiście pojawiła się taka nazwa, oraz gorliwym czcicielem Maryi Dziewicy. Jako teolog nie prezentuje on jakiegось wyszukanej i nowatorskiej doktryny teologicznej, o czym decydował jej niejako doraźny charakter, uwzględniający głównie bieżące, naznaczone niemałym zamętem życie kościelne; sytuuje się więc ta doktryna na linii wcześniejszej, głównie patrystycznej tradycji (św. Hieronim, św. Augustyn), którą szeroko wykorzystuje w swoich pismach, choć czyni to w niewątpliwie nowym kontekście kościelnym, dokonując wyraźnej aktualizacji wcześniej-

⁵ Por. Louis-Albert Lassus, „Essai sur la mariologie de Saint Damien, précurseur de S. Bernard”, *Collectanea Cisterciensia* 45 (1983): 37–56; Marco Arosio, *La mariologia di san Bernardo* (Roma: Ateneo Pontificio Regina Apostolorum, IF Press, 2016). Niektóre aspekty zagadnienia w: Krzysztof Skwierczyński, „Apologia Najświętszej Maryi Panny – czy Bóg może przywrócić kobiecie utracone dziewictwo?”, *Przegląd Historyczny* 100 (2009): 447–463.

⁶ Por. Giuseppe Fornasari, *Medioevo riformato del secolo XI. Pier Damiani e Gregorio VII* (Napoli: Liguori Editore, 1996); Krzysztof Skwierczyński, *Mury Sodomy. Piotra Damianiego „Księga Gomory” i walka z sodomią wśród kleru* (Kraków: Historia Iagiellonica, 2011); Umberto Longo, *Come angeli in terra. Pier Damiani, la santità e la riforma del secolo XI* (Roma: Viella, 2012).

szej teologii i odnosząc się do współczesnych wyzwań. To samo dotyczy jego nauczania o Matce Bożej, w którym teologicznie ilustruje Jej funkcję, Jej przywileje, a przede wszystkim Jej rysy duchowe, które stara się wydobyc i ukazać jako punkt odniesienia dla życia chrześcijańskiego, a zwłaszcza kapłańskiego i zakonnego. Mariologia Piotra Damianiego jest głównie zawarta w jego mowach⁷, w których za pośrednictwem swojej wybitnej wymowy ukazuje teologiczny i religijny obraz Maryi, wzywając do szczególnej i dynamicznej pobożności, którą on sam praktykuje w niezliczonych aktach i odniesieniach do Niej, o czym sugestywnie świadczy zwłaszcza jego poezja, będąca bardzo osobistym zapisem jego przeżyć i doświadczeń duchowych, a także przykłady czerpane z żywotów jemu współczesnych świętych.

Podstawą godności Świętej Dziewicy jest Jej Boże macierzyństwo, do którego Piotr Damiani nawiązuje wielokrotnie, niemal za każdym razem, gdy o Niej mówi. Powołuje się przede wszystkim na tytuł: święta Boża Rodzicielka (*Theotokos*), rozumiany zgodnie z nauczaniem Soboru Efeskiego, ale także na określenia synonimiczne: Matka Boża lub Matka Pana⁸. Oprócz przypomnienia tej najważniejszej prawdy i przywileju Maryi, wyjaśnia i precyzuje tytuł za pośrednictwem jasnego języka oraz wymownych obrazów i porównań, ukazując w ten sposób wyjątkową godność i szczególną rolę Maryi w dziejach zbawienia, co stanowi pierwszą cechę charakterystyczną jego mariologii. Tytułowi „Matka Boża” zawsze towarzyszy jakiś przymiotnik, podkreślający Jej wzniosłość.

W mowie 45 o narodzinach Maryi Piotr Damiani podkreśla kluczową funkcję Maryi w zamyśle zbawczym Boga, a tym samym wskazuje na radość Kościoła, który w narodzinach Dziewicy widzi „jutrzenkę całego ludzkiego zbawienia” (*totius... humanae salutis exordium*)⁹. Widać u niego jasną ideę osobowego i czynnego współdziałania Maryi w misji Syna jako Matki i uczestniczki cierpień Syna¹⁰. Odwołuje się także do innych pojęć i obrazów, na przykład obrazu „nowej Ewy”, przez którą zostały przywrócone ludzkości dobra utracone przez grzech pierwszych ludzi¹¹.

⁷ W niniejszym opracowaniu korzystamy z nowego wydania mów: Pier Damiani, *Sermoni* (2-35), red. Ugo Facchini i Lorenzo Saraceno (Petri Damiani opera, II/1) (Roma: Città Nuova, 2013); tenże, *Sermoni* (36-76), red. Ugo Facchini i Lorenzo Saraceno (Petri Damiani opera, II/2) (Roma: Città Nuova, 2015 [dalej: *Sermoni*, t. 1 lub t. 2]). Inne dzieła cytujemy według wydania w *Patrologia Latina*, t. 144–145 [dalej: PL]. Jeśli nie podano inaczej, stosujemy własne tłumaczenia tekstów Piotra Damianiego.

⁸ Por. np. Petrus Damianus, *Sermo* 63, 4–5, w: *Sermoni*, t. 2, 306–308.

⁹ Petrus Damianus, *Sermo* 45, 1, w: *Sermoni*, t. 2, 116.

¹⁰ Petrus Damianus, *Opusculum* 55 (*De celebrandis vigiliis*), 1: PL 145, 801.

¹¹ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 21, w: *Sermoni*, t. 2, 156.

Nawiązując do słów Jezusa: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba, jeśli ktoś będzie pożywał z tego chleba, będzie żył na wieki” (J 6, 51–52), Piotr Damiani zarysowuje zestawienie, które sytuuje Maryję w kontekście nowego życia przyniesionego ludziom przez Chrystusa:

Z powodu pokarmu zostaliśmy wyrzuceni z wdzięcznego raju, za pośrednictwem pokarmu jesteśmy przywracani do radości raju. Ewa wzięła pokarm, którym skazała nas na głód wiecznego postu; Maryja porodziła ten pokarm, który otworzył nam wejście na niebieską ucztę. [...] Upadł nieszczęśliwy ojciec z powodu obżarstwa i całe jego potomstwo stało się winne z natury. [...] Stał się więc Adam zaczynem i doprowadził do zepsucia całą wielość synów¹².

Paralelizm między Ewą i Maryją, który odnosi się przede wszystkim do czasu poprzedzającego narodziny Jezusa, zostaje wydatnie uzupełniony przez uwzględnienie tradycyjnie przyjmowanego paralelizmu między Dziewicą Maryją i Kościołem:

Obydwie są matkami: Matką jest Maryja, matką jest Kościół; Maryja jest Matką Chrystusa, Kościół jest matką ludu chrześcijańskiego. Chrystus wziął z Maryi ciało, podczas gdy ze swego ciała wydał Kościół. Z Tamtej narodził się według ciała, to wydał ze swego ciała już martwego. Z Tamtej narodził się jeden raz [...] z drugiego każdego dnia rodzą się Jego członki. [...] Wielką więc jest i szczęśliwą Matka i błogosławiona Dziewica Maryja, z której wnętrzości zostało wzięte ciało Chrystusa, z którego na nowo z wodą i krwią wychodzi na zewnątrz Kościół. W ten sposób Kościół wydaje się mieć początek również z Maryi¹³.

Maryja jest więc Matką Kościoła i Matką chrześcijan, a tym samym Jej misja zbawcza oparta na więzi macierzyńskiej z Jezusem Chrystusem rozciąga się na Kościół i wszystkich ludzi.

Wskazany paralelizm między Maryją i Kościołem Piotr Damiani rozwija następnie przez odwołanie się do paralelizmu między dwoma świętymi Apostołami: Piotrem i Janem – pierwszemu został powierzony Kościół, drugiemu została powierzona Dziewica Matka¹⁴. Rozwinięcie tego paralelizmu ma na celu wskazanie na ścisłą relację zachodzącą między Kościołem a Chrystusem, zakorzeniającą się w Jego woli zbawczej, wyrażającej się w Jego aktach powierzenia Kościoła Piotrowi i jego następcom a Maryi Janowi.

¹² Petrus Damianus, *Sermo* 45, 5, w: *Sermoni*, t. 2, 120.

¹³ Petrus Damianus, *Sermo* 63, 6, w: *Sermoni*, t. 2, 308–310.

¹⁴ Tamże, 6–8, w: *Sermoni*, t. 2, 310–312.

Mamy tutaj niewątpliwie pierwszy zarys tego, co dzisiaj nazywamy „zasadą Piotrową” i „zasadą maryjną” w Kościele¹⁵.

Inny aspekt związku Maryi z Kościołem został ukazany przez Piotra Damianiego w *Opusculum* 55, w którym czytamy:

Cały Kościół święty – jak umiera z Chrystusem umierającym, tak zmartwychwstaje z Chrystusem zmartwychwstałym. [...] W jakiś sposób jest uczestnikiem narodzin wraz z błogosławioną Jego [Chrystusa] Rodzicielką. [...] Jak gdyby rozdził w czasie pokutnym [wigilie], tak zasługuje na radowanie się z Nią w święte Boże Narodzenie¹⁶.

Tego typu zestawienie Maryi i Kościoła nie ma zbyt wielu analogii u ojców Kościoła; nawiązuje ono wyraźnie do teologii mistycznego Ciała, która nabierze szerszego znaczenia dopiero w eklezjologii w XIX i XX wieku.

Wśród innych prawd dotyczących Maryi i Jej przywilejów Piotr Damiani podkreśla przede wszystkim Jej trwałe dziewictwo, co czyni z dwóch praktycznych racji. Po pierwsze, jest zależny w swojej teologii dziewictwa od św. Hieronima, obrońcy wiecznego dziewictwa Maryi wobec herezji Helwidiusza i Jowiniana¹⁷. Po drugie, uwypukla dziewictwo Maryi, aby zachęcać do cnotliwego życia, przede wszystkim do praktykowania cnoty czystości, tych, którzy podejmowali życie zakonne, w sposób szczególny do wyrażenia za jego pośrednictwem wewnętrznej ofiarności względem Boga. Ten temat jest stale obecny w mowach Piotra Damianiego nie tylko w kontekście maryjnym, lecz także w szerokim kontekście wiary i życia kościelnego.

W ścisłym związku z tradycją patrystyczną Piotr Damiani omawia trzy momenty wiecznego dziewictwa Maryi: przed zrodzeniem, w czasie zrodzenia i po zrodzeniu, ukazując zarazem ich odniesienia do życia kościelnego i jego autentyczności ewangelicznej, co ma niewątpliwy związek z jego działalnością reformatorską w Kościele XI wieku. Pierwszy moment dziewictwa Maryi jest widoczny przede wszystkim w oczekiwaniu wielkiego wydarzenia zwiastowania¹⁸, wskazując w ten sposób na potrzebę odpowiedniego przygotowania wewnętrznego na przyjęcie Boga. Dziewictwo, które

¹⁵ Por. Hans Urs von Balthasar, *Antyrzymski resentment. Papiestwo a Kościół*, tłum. Wiesław Szymona (Poznań: W drodze, 2004), 214–236.

¹⁶ Petrus Damianus, *Opusculum* 55, 1: PL 145, 802.

¹⁷ Por. Jakub Kamiński, *Praesidium fidei. Dziewictwo Maryi w debacie apologetycznej Ojców Kościoła IV wieku* (Katowice: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 2018), 122–127.

¹⁸ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 8, w: *Sermoni*, t. 2, 140.

tysiące mnichów, dziewic itd. ślubuje w Kościele, wyrosło z dziewiczego zrodzenia Jezusa z Maryi, a więc zakorzenia się w dziewictwie *in partu*¹⁹. Istotą dziewictwa nie tyle jest nienaruszalność ciała, ile raczej „czynne” dziewictwo ducha, to znaczy oparte na osobistej decyzji potwierdzonej potem przez cnotliwe życie. Chodzi więc o dziewictwo duchowe, którego znakiem rozpoznawczym jest czynna i ofiarna miłość. Dziewictwo cielesne bez dziewictwa duchowego nie przynosi owocu ze względu na królestwo niebieskie²⁰. Dziewictwo Maryi *post partum* jest tym samym wezwaniem do wiernego trwania w dziewiczym stanie, który staje się wyrażeniem i miarą wierności okazywanej przez człowieka Bogu. Dziewictwo Maryi w swoich szerokich odniesieniach stało się zatem dla Piotra Damianiego okazją do nadania wyraznie maryjnego rysu życiu zakonnemu, a pośrednio także celibatowi w Kościele.

Obok dziewictwa, Piotr Damiani mówi wielokrotnie także o innych cnotach Maryi, aż do uczynienia z Niej uprzywilejowanego stworzenia, które wyniesione zostało ponad wszystkich świętych. Bóg obdarował Ją łaską i swoją wszechstronną przychylnością, a Duch Święty napełnił Ją wszelkimi, dostosowanymi do Jej misji darami, znajdując w Niej pełną gotowość i dyspozycyjność do ich owocnego przyjęcia. Odpowiada Ona Bogu dynamicznym przyjęciem łaski i darów Bożych, w czym kluczową rolę odkrywa Jej wiara i gotowość do składania siebie w ofierze z Chrystusem²¹.

Piotr Damiani jest także jednym ze świadków średniowiecznej tradycji, jeśli chodzi o szczególne przywileje Matki Bożej, a zwłaszcza Jej chwalebne wniebowzięcie. Z aprobatą wspomina w swoich pismach święto Wniebowzięcia, które obchodzono w jego czasach w Rzymie²². Nie mamy natomiast u niego żadnych wyraźnych informacji o niepokalanym poczęciu Maryi.

Oprócz przywilejów, przymiotów i cnót Matki Bożej, Piotr Damiani w swoich mowach uwzględnia także liczne tytuły maryjne o charakterze biblijnym, które pozwalają mu w szerszej perspektywie ukazać Jej rolę i misję oraz zgłębić Jej życie duchowe. Jest więc Ona „Matką tego, który wszystko uczynił” (*parens parientis*), wschodem tego, który wschodzi (*orient orientis*), źródłem, z którego bije żywe źródło (*fontis fons viventis*), „początkiem zasady” (*origo principii*)²³; jest niebem, królową, złotą różdżką, oknem nieba, bramą raju, mieszkaniem i tronem Bożym, gwiazdą morza, niebieską

¹⁹ Petrus Damianus, *Sermo* 67, 1, w: *Sermoni*, t. 2, 384.

²⁰ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 10, w: *Sermoni*, t. 2, 144.

²¹ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 8, w: *Sermoni*, t. 2, 138–140.

²² Por. Petrus Damianus, *Opusculum* 34 (*De variis apparitionibus et miraculis*), 3: PL 145, 586–587.

²³ Por. Petrus Damianus, *Carmen* 61 (*Rythmus de S. Maria virgine*): PL 145, 937–939.

drabiną, po której najwyższy Król w pokorze schodzi na ziemię, królewskim mieszkaniem, bramą świątyni, świątynią Bożą, progiem wiecznego Króla²⁴. We wszystkich tych tytułach chodzi Piotrowi Damianemu o pokazanie szczególnego udziału Maryi w tajemnicy zbawienia.

Piotr Damiani widzi Błogosławioną Dziewicę w świetle tak odrębnej wielkości i wyjątkowości, że nie uważa za użyteczne szukania informacji o Jej rodzicach. Widzi Ją niejako oddaloną od czasu, wzniesioną do świetlistego nieba ludzkiego odkupienia jako jego początek, wziętą do nieba w ciele, które – już w stanie chwalebnym – nie musi pytać się o swoje ziemskie odniesienia i odgałęzienia²⁵. Pojawia się pytanie, czy można by w takim podejściu widzieć jakieś ukryte odniesienie do niepokalanego poczęcia Maryi bądź też przeciwnie – dystansowanie się w stosunku do liturgicznego obchodu tej tajemnicy? Obie hipotezy są jednakowo prawdopodobne.

Głównym świętem Dziewicy Maryi dla Piotra Damianiego jest święto Jej Narodzin, które wypada w bliskości jesieni i winobrania: 8 września. Widzi on w nim głębokie znaczenie symboliczno-teologiczne, które ilustruje bogactwem przywoływanych obrazów. Aby uchwycić nadawaną temu świętu wymowę, warto przytoczyć dłuższy fragment z mowy Piotra Damianiego na to święto:

Nie jest bez głębokiego znaczenia – zauważa – że Matka Pana narodziła się w czasie winobrania. W tym bowiem czasie krzewy winogron obciążone owocami zniżają się do dołu; w tym czasie winne grona osiągają pełną dojrzałość; w tym czasie nadzieja rolników, pozostająca w zawieszaniu przez cały rok, raduje się zbieraniem owoców wykonanej wcześniej pracy; w tym czasie drzewa pachną wonną dojrzałością owoców, tak że jabłka rozczarowujące swoją cierpkością ludzki zmysł smaku, mogą teraz pieścić je swoją wdzięczną dojrzałością.

Po ukazaniu rzeczy zewnętrznych, kontynuując tę wypowiedź, Piotr Damiani kieruje następnie spojrzenie na ich wewnętrzną istotę i tak stara się wydobyć ich właściwą wymowę duchową:

Jak owocu winnego krzewu oczekuje się przez cały rok i zbiera się go dopiero w jesieni, tak [...] nasz Odkupiciel, który ogłosił prawo, którego zapowiedzieli prorocy, którego wszyscy święci, począwszy od Adama [...] oczekiwali, przyszedł dopiero w czasie Maryi i wówczas wyszedł na zewnątrz jako wino z duchowych winogron. [...] Słusznie więc Maryja narodziła się w czasie winobra-

²⁴ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 10, w: *Sermoni*, t. 2, 142.

²⁵ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 11, w: *Sermoni*, t. 2, 144.

nia, ponieważ moszcz nowej łaski tak wychodzi z różnych wypowiedzi Pisma Świętego, jak wypływa z różnych winnych jagód. Słusznie rodzi się Ona jesienią, aby niejako w jesieni wieków mogła karmić się owocami drzew duchowych. W pełni czasu przyszła Ta, która była pełna łaski²⁶.

Maryja jako Matka Boża w ujęciu Piotra Damianiego wyraźnie sytuuje się w centrum tajemnicy zbawienia, co pozwala ukazać Jej zasadniczą rolę, którą jako Matka-Dziewica odegrała w stosunku do wcielonego Syna Bożego, a która teraz przedłuża się bardzo wyraźnie i owocnie w Kościele na rzecz zbawienia wszystkich. Na pewno pogłębienie relacji Maryi z Chrystusem jest przez Piotra Damianiego dokonywane w jej szerokim odniesieniu do Kościoła, na który ta relacja się rozciąga. Łącząc przez Maryję osobowo i religijnie Kościół z Chrystusem, Piotr Damiani dokonuje zarówno ukazania jego bezpośredniej roli w tajemnicy zbawienia, to znaczy mocno zaznacza, że Kościół stanowi żywe i historyczne „miejsce” jej urzeczywistniania i zachowania z nią ciągłości, a także przyczynia się do lepszego ukazania roli pasterzy w tym dziele, a także ich przymiotów religijnych i duchowych, których domagała się ówczesna sytuacja Kościoła naznaczona kryzysem i poszukiwaniem odnowy, o czym wyżej wspomniano.

2. POBOŻNOŚĆ MARYJNA

Święty Piotr Damiani jest jednak teologiem i mariologiem, który przede wszystkim odznacza się wielką, osobistą pobożnością maryjną i stara się do niej efektywnie pobudzać. Wśród jego pism pieśni-hymny (*carmina*) są najwznioślejszą i najbardziej delikatną formą wyrazu jego synowskiej pobożności okazywanej Maryi. Za nimi potem idą jego mowy i *opuscula* z obecnymi w nich wątkami maryjnymi. Wśród pieśni Piotra Damianiego znajdują się rozmaite, w które są wplecione treści maryjne, ale wśród nich wyróżniają się trzy poświęcone świętom Matki Bożej, a mianowicie Zwiastowaniu i Wniebowzięciu²⁷. Pieśni wprawdzie nie odznaczają się jakimś wyszukany metrum, który schodzi na drugi plan, robiąc miejsce rymom, ale za to odznaczają się one wyjątkową żywotnością i subtelnością przedstawianych treści, nabierających życiowych odniesień.

²⁶ Petrus Damianus, *Sermo* 46, 13, w: *Sermoni*, t. 2, 146.

²⁷ Por. Petrus Damianus, *Carmina* 44, 45, 47: PL 145, 933–935.

Przywołajmy jako przykład następujące wersy:

Est angelorum cibus
Tuo lacte nutritus,
Qui mari praebet undas
Papillae sugit guttas.

Mówiąc o dziewictwie Maryi w czasie zrodzenia Jezusa, Piotr Damiani zauważa:

Crevit in ortu pudoris
Integritas pudoris.

Kontynuuje z niezwykłą delikatnością:

Blandire, Mater, charo
Qui Te creavit: Nato
Oscula grata fige
Fascios membra recinge.
Chari virtutum tremunt
Quem viles panni tegunt:
Pavet coelum et terra
Quem baiulat Puella²⁸.

Wśród praktyk pobożnych propagowanych przez Piotra Damianiego znajdujemy soboty maryjne i małe oficjum o Matce Bożej. Wspomina on także inne praktyki pobożne, jak pielgrzymki maryjne, poświęcenie się Maryi w formie ślubu niewolnictwa, które uprzedza o kilka wieków maryjną propozycję związaną głównie z osobą św. Ludwika Marii Grigniona de Montfort, chociaż ma ona wielu innych przedstawicieli²⁹.

Praktyce sobót maryjnych Piotr Damiani nadaje głębokie znaczenie mistyczne. Sobota wskazuje na odpoczynek i jak na końcu swojego dzieła stwórczego Bóg odpoczął, tyle w pełni czasu znalazł odpoczynek w najświętszym łonie Dziewicy Maryi. Jawi się więc Ona jako zwieńczenie nowego stworzenia, dokonanego przez Boga w dziejach zbawienia człowieka. Nowe stworzenie posiada więc bardzo zasadniczy rys maryjny, w związku z czym uczestniczenie w nim domaga się także istotnego rysu maryjnego.

²⁸ Petrus Damianus, *Carmen* 61: PL 145, 938.

²⁹ Petrus Damianus, *Opusculum* 33, 4: PL 145, 566–567.

O rozpowszechnionej pobożności związanej z recytowaniem małego oficjum o Matce Bożej pewnym świadkiem jest najlepszy biograf Piotra Damianiego, jego uczeń – Jan z Lodi, który wiele lat żył obok niego. Mimo oszczędności szczegółów, którą charakteryzuje się ta zwięzła biografia, Jan z Lodi zdecydowanie ukazuje Piotra Damianiego jako wielkiego propagatora małego oficjum – godzinek – o Matce Bożej: „Widomo też, że przede wszystkim dzięki jego głoszeniu w wielu kościołach sprawuje się godzinki ku czci świętej Bożej Rodzicielki”³⁰.

W późniejszym okresie Piotrowi Damianiemu zostanie przypisane wynalezienie tej praktyki pobożnej. Przychylność, którą napotykały wówczas te praktyki, pokazuje nam jasno, że wiek XI był wiekiem ożywienia maryjnego, ściśle łącząc się z ówczesnymi działaniami na rzecz reformy Kościoła. Piotr Damiani dowodzi także w inny sposób. Pisząc żywot św. Odyłona, opata w Cluny (962–1049), żyjącego nieco wcześniej od niego, zdecydowanie uwypukla jego głęboką pobożność maryjną i ukazuje go jako tego, który w dzieciństwie doznał od Niej cudu. Opisuje ponadto, że Odylon miał zwyczaj upadać na twarz na znak głębokiej czci w stosunku do Maryi za każdym razem, gdy recytowano: „Tu ad liberandum suscepturus hominem non horruisti Virginis uterum”³¹.

O intensywności pobożności maryjnej, w której klimacie żył Piotr Damiani i który ze swej strony starał się coraz bardziej kształtować, świadczą liczne opowiadania o cudach i łaskach doznanych za pośrednictwem Matki Bożej. Chodzi o fakty prawie wszystkie współczesne lub niewiele wcześniejsze. Są to opowiadania na ogół bardzo proste i zwyczajne, które są lekceważone przez dzisiejsze krytyczne podejście do cudów. Nie o takie podejście jednak tutaj chodzi i nie zajmujemy się możliwą dyskusją o autentyczności opowiadanych faktów; patrzymy przede wszystkim na wewnętrzne znaczenie tych faktów i ich oddziaływanie religijne, to znaczy jako na argument i dokument pobożności maryjnej, która charakteryzuje Piotra Damianiego i jego epokę. Był to zresztą dość typowy rys ówczesnej epoki i bardzo wpływowy element kształtowania pobożności.

Pierwsze opowiadanie dotyczy wspomnień rodzinnych. Jeden z braci Piotra, Maryn, być może dużo starszy od niego, umierając uradował się widokiem Maryi, jakby w nagrodę za ślub niewolnictwa złożony Dziewicy w czasie swego życia. Piotr Damiani nie był jego naocznym świadkiem, jak często się sądzi, ale usłyszał opowiadanie od innego brata kapłana – Damiana (od

³⁰ Jan z Lodi, „Żywot świętego Piotra Damianiego”, 320.

³¹ Petrus Damianus, *Vita s. Odilonis*: PL 144, 930.

niego wziął imię) i od kapłana Sewera, który był kierownikiem duchowym zmarłego brata. Maryn pewnego dnia rzucił się nagi ze sznurem na szyi na stopnie ołtarza Matki Bożej, ofiarując się Jej jako niewolnik (*velut serville mancipium*) i dając się biczować jako zły niewolnik, odślaniając swoją nędzę moralną wobec czystości Maryi Dziewicy i zobowiązując się do płacenia przez całe życie corocznej należności z racji niewolnictwa. Doszedłszy do końca swoich dni, zagrożony przez gruźlicę, pewnego dnia był widziany, cały promieniujący na twarzy, stojący jakby zdominowany przez wizję nadprzyrodzoną, i był słyszany, podczas gdy zapraszał obecnych do podniesienia się, aby pozdrawiać: „moją Panią, Królową nieba i ziemi”, i doprowadził do wzajemnego oskarżania przeciw tym, którzy wydawali się płakać nad nim jakby majaczył, podkreślając swoje pełne zdrowie umysłowe³². Opisany fakt posiada wszystkie cechy autentyczności historycznej i wskazuje, że pobożność maryjna stanowiła wspólny skarb w rodzinie Piotra Damianiego.

Bardziej fantastyczny, choć również znaczący, jest inny epizod opowiedziany przez niego dotyczący kardynała Stefana, jego współczesnego.

Pewien duchowny o dość skromnych zdolnościach, a także niezbyt cnotliwy, miał następujący pobożny zwyczaj, a mianowicie przechodząc obok ołtarza Matki Bożej odmawiał Pozdrowienie anielskie. Pewnego dnia został przez swojego nowego biskupa pozbawiony prebendy, czyli uposażenia. Ubogi duchowny stracił środki do życia. Wówczas Matka Boża ukazała się we śnie biskupowi, pytając: „Dlaczego je odebrałeś mojemu kapelanowi, który codziennie okazywał mi swoją pobożność, dziedzictwo Kościoła, którego ty mi nie dałeś?”. Konsekwencją było oczywiście przywrócenie duchownemu jego beneficjum³³.

Wstawiennictwo Matki Bożej nie ogranicza się tylko do żywych, ale rozciąga się również na dusze w czyśćcu. Piotr Damiani opowiada o wydarzeniu, które miało miejsce w kościele Matki Bożej *in Capitulo*. Dusza niejkiej Marozii ukazała się jej córce i powiedziała, że została uwolniona od kar (*de locis poenalibus*) za przyczyną zanoszonych w tym dniu modlitw Maryi³⁴.

Pośrednicząca moc Dziewicy Maryi dochodzi aż do bram piekła. Opowiadanie zaczerpnął Piotr Damiani od kardynała Stefana. Nawet jeśli nosi fantastyczne rysy, odznacza się tragizmem i szczególną ekspresją, nawiązując do sporu toczzonego przez archanioła Michała i diabła wokół ciała Mojżesza³⁵.

³² Por. Petrus Damianus, *Opusculum* 33, 1 (*De bono suffragiorum*), 4: PL 145, 566.

³³ Por. Petrus Damianus, *Opusculum* 33, 3: PL 145, 564–565.

³⁴ Por. Petrus Damianus, *Opusculum* 34, 3: PL 145, 586–587.

³⁵ Petrus Damianus, *Opusculum* 33, 2: PL 145, 562–563.

Basus, pochodzący z Burgundii, z diecezji Le Puy-en-Velay, po odwiedzeniu kościoła Matki Bożej w Pau (Podium), w czasie drogi powrotnej zmarł w celi klasztornej. Podczas gdy w kościele śpiewano oficjum, niespodziewanie odzyskał życie ku przerażeniu świadków, których jednak wezwał do kontynuowania psalmodii. Opowiadał potem, że po śmierci dwaj aniołowie prowadzili jego duszę do nieba, ale zostali otoczeni przez demony, które domagały się jej jako należącej do nich, ponieważ zmarły żył całkowicie cielesnie. Aniołowie jednak utrzymywali, chociaż coraz słabiej, że ma prawo do wiecznego zbawienia, ponieważ umarł „uległy Królowej niebieskiej, Pani naszej” (*in obsequio reginae coelestis, dominae nostrae*)³⁶. Dziewica Maryja nakazała duszy zmarłego powrócić do jego ciała, aby mógł oskarżyć się z grzechu ciężkiego, którego nie wyznał za swego życia. Basus tak uczynił, a potem radośnie zapadł w sen śmierci, już na zawsze przeznaczony do życia wiecznego.

Podobnych epizodów w pismach Piotra Damianiego znajdujemy więcej. Potwierdzają one, że Maryja może wyzwolić dusze zmarłych spod panowania demonów³⁷.

Warto przywołać jeszcze jeden epizod, powracający zresztą w wielu pobożnych opowiadaniach średniowiecznych i ówczesnych żywotach świętych. Pewien mnich, każdego dnia przechodząc obok ołtarza Matki Bożej, zwykł powtarzać następującą antyfonę:

Ciesz się, o Boża Rodzicielko, niepokalana Dziewico, ciesz się, o Ty, która otrzymałaś od anioła radosną wieść. Ciesz się, o Ty, któraś zrodziła blask wiecznego światła. Ciesz się, o Matko; ciesz się, o Święta Dziewico, Bogarodzico. Ty jedynie jesteś Matką-Dziewicą. Ciebie pozdrawia wszelkie stworzenie. Rodzicielko światła, wstawiaj się za nami.

Pewnego dnia, jak zwykle odmawiając tę antyfonę, usłyszał głos dobiegający z ołtarza: „Zapowiedziałeś mi radość, także ty ją otrzymasz”³⁸.

Z powyższych świadectw wynika, iż pobożność Piotra Damianiego charakteryzuje się wielką zażyłością z Matką Bożą i ufnością w Jej wielorakie wstawiennictwo, do którego odwoływał się za pośrednictwem różnych praktyk. Widzi ich wpływ na całość życia osobistego, a także innych wierzących, którym przekazuje rozmaite „doświadczenia” maryjne. Można na pewno mówić o jego trosce o to, aby wymiar maryjny, należący integralnie do

³⁶ Tamże: PL 145, 563.

³⁷ Petrus Damianus, *Opusculum* 34, 4-5: PL 145, 576-579.

³⁸ Por. Petrus Damianus, *Opusculum* 34, 2, 4: PL 145, 588.

tajemnicy zbawienia, wyrażał się w codziennym życiu chrześcijańskim. Chodzi o to, by nowe stworzenie zapoczątkowane przez Boga, urzeczywistniało się w taki sam sposób, jak zostało w Jezusie Chrystusie przez Boga dokonane. Piotr Damiani nie waha się zwracać do Maryi za pośrednictwem kierowanych do Niej modlitw, w tym Pozdrowienia anielskiego, którego użycia w pobożności chrześcijańskiej pozostaje jednym z najstarszych świadków.

ZAKOŃCZENIE

Wiek XI, w którym żył oraz owocnie i skutecznie działał Piotr Damiani, był wiekiem wprowadzania w Kościele szerokich reform, zwłaszcza w dziedzinie obyczajowej. Jednym z ich czynników stała się pogłębiona mariologia i ściśle z nią związana pobożność maryjna, która odtąd weszła już na stałe w nurt działań na rzecz reform w Kościele, znacząco decydując o ich autentyczności w przyszłych wiekach. Mariologia Piotra Damianiego, zakorzeniając się w żywej Tradycji Kościoła, posiada wyraźny charakter funkcjonalny, to znaczy jest nastawiona na wzbudzenie oddziaływania w życiu duchowym, zwłaszcza kapłanów i zakonników. Z tego też powodu integralną część mariologii Piotra Damianiego stanowi troska o rozwój i utrwalenie pobożności maryjnej, będącej miejscem jej przeżywania i owocnego doświadczania. Pobożność maryjna staje się w ten sposób praktycznym narzędziem odnowy i ukierunkowania życia chrześcijańskiego, a zwłaszcza życia kapłańskiego i zakonnego. Biorąc pod uwagę „historię skutków” jego mariologii, chociaż nie odznacza się jakimś nowatorstwem doktrynalnym przez pobudzenie pobożności i gorliwości nastawionych na odnowę duchową w Kościele, okazała się bardzo twórcza i wydała obfite owoce, stając się równocześnie inspiracją dla przyszłych mariologów i reformatorów życia kościelnego. Chodzi o to, by maryjność była obecna w życiu Kościoła na miarę nowych czasów i nowych potrzeb, pobudzając gorliwość pasterzy i wiernych. Gdy zatem w naszych czasach z wielu stron postuluje się podjęcie działań na rzecz „reformy Kościoła”, nawiązując do minionych doświadczeń, może warto by najpierw postawić na ożywienie i dalszy rozwój mariologii i pobożności maryjnej, które stanowią ważny i zawsze aktualny czynnik wpływania na autentyczność wiary i życia kościelnego.

BIBLIOGRAFIA

- Arosio, Marco. *La mariologia di san Bernardo*. Roma: Ateneo Pontificio Regina Apostolorum, IF Press, 2016.
- Balthasar, Hans Urs von. *Antyrzymski resentment. Papiestwo a Kościół*. Tłum. Wiesław Szymo-
na. Poznań: W drodze, 2004.
- Benericetti, Ruggero. *L'eremo e la cattedra. Vita di san Pier Damiani (Ravenna 1007–Faenza
1072*. Milano: Ancora, 2007.
- Cantin, André. *Saint Pierre Damien 1007–1072. Autrefois – aujourd'hui*. Paris: Cerf, 2006.
- Facchini Ugo. *Pier Damiani, un Padre del secondo millennio. Bibliografia 1007–2007*. Roma:
Città Nuova, 2007.
- Fornasari, Giuseppe. *Medioevo riformato del secolo XI. Pier Damiani e Gregorio VII*. Napoli:
Liguori Editore, 1996.
- Jan z Lodi. „Żywot świętego Piotra Damianiego”. W: Piotr Damiani. *Pisma monastyczne*. Tłum.
Elwira Buszewicz, red. Krzysztof Skwierczyński. Cz. 2, 283–344 (Źródła Monastyczne,
92). Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 2020.
- Kamiński, Jakub. *Praesidium fidei. Dziewictwo Maryi w debacie apologetycznej Ojców Kościoła
IV wieku*. Katowice: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 2018.
- Lassus, Louis-Albert Lassus. „Essai sur la mariologie de Saint Damien, précurseur de S. Ber-
nard”. *Collectanea Cisterciensia* 45(1983): 37–56.
- Longo, Umberto Longo. *Come angeli in terra. Pier Damiani, la santità e la riforma del secolo
XI*. Roma: Viella, 2012.
- Petri Damiani Opera omnia*. T. 1-2 (“Patrologia Latina”, t. 144-145). Parisiis 1853.
- Pier Damiani. *Sermoni (2-35)*, red. Ugo Facchini i Lorenzo Saraceno (Petri Damiani opera, II/1).
Roma: Città Nuova, 2013.
- Pier Damiani. *Sermoni (36-76)*, red. Ugo Facchini i Lorenzo Saraceno (Petri Damiani opera, II/2).
Roma: Città Nuova, 2015.
- Piotr Damiani. *Pisma monastyczne*. Tłum. Elwira Buszewicz, red. Krzysztof Skwierczyński.
Cz. 1 (Źródła Monastyczne, 83). Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 2018.
- Savioli, Antonio. “La chiesa di Santa Maria ‘foris portam’ a Faenza e la Tomba di san Pier Da-
miani”. *Studi Gregoriani per la storia della Libertas Ecclesiae* 10(1975): 11–130.
- Skwierczyński, Krzysztof. „Apologia Najświętszej Maryi Panny – czy Bóg może przywrócić ko-
biecie utracone dziewictwo?”. *Przegląd Historyczny* 100(2009): 447–463.
- Skwierczyński, Krzysztof. *Mury Sodomy. Piotra Damianiego „Księga Gomory” i walka z sodo-
mią wśród kleru*. Kraków: Historia Iagiellonica, 2011.

MARIOLOGIA I POBOŻNOŚĆ MARYJNA
ŚW. PIOTRA DAMIANIEGO (1007–1080)

Streszczenie

Piotr Damiani należy do wyjątkowo ważnych postaci w Kościele XI wieku, ponieważ przyczynił się do jego odnowy. Jednym z zasadniczych czynników tej odnowy uczynił teologię, mocno zakorzenioną w Tradycji, ale równocześnie otwartą na nowe wyzwania. Można w tej teologii wska-

zać także wiele tematów, które dotyczą osoby i misji Maryi, Matki Bożej, a także pobożności maryjnej. Zwłaszcza ta pobożność okazała się bardzo wpływowa w dziedzinie odnowy duchowej, a tym samym stało się faktem, że uwzględnianie mariologii i pobożności maryjnej powinno zawsze stanowić konieczny element działań na rzecz odnowy Kościoła w każdej epoce. Artykuł stanowi zatem próbę ukazania mariologii i pobożności maryjnej w pismach św. Piotra Damianiego.

Słowa kluczowe: Piotr Damiani; Matka Boża; dziewictwo; mariologia; pobożność maryjna; niewolnictwo maryjne.